

Sygnatura akt VI Ka 53/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **18 kwietnia 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Arkadiusz Łata (spr.)

Sędziowie SSO Grzegorz Kiepusa

SSO Andrzej Ziębiński

Protokolant Agata Lipke

przy udziale Janusza Smagi

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2014 r.

sprawy **S. Ł.** ur. (...) w G.,

syna T. i C.

oskarżonego z art. 234 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 10 października 2013 r. sygnatura akt III K 653/12

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata T. B. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 53/14

UZASADNIENIE

Oskarżonemu S. Ł. zarzucono, iż w dniu 9 grudnia 2008 r. oraz w dniu 13 marca 2009 r. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w Komisariacie III Policji w toczącym się postępowaniu karnym pod sygn. akt III K 431/09 fałszywie oskarżył H. H. (1) o popełnienie przestępstwa paserstwa umyślnego, przy czym w czasie czynu wprowadził się w stan nietrzeźwości powodujący wyłączenie lub ograniczenie poczytalności, które przewidywał albo mógł przewidzieć – tj. z czyn z art. 234 kk w zw. z art. 12 kk.

Sąd Rejonowy w Gliwicach, wyrokiem z dnia 10 października 2013 r. – sygn. akt III K 653/12 orzekł, że:

1) uznaje oskarżonego S. Ł. za winnego tego, iż w dniu 9 grudnia 2008 r. oraz w dniu 13 marca 2009 r. w G., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru składając wyjaśnienia w toczącym się postępowaniu przygotowawczym w sprawie 2 Ds. 153/09 fałszywie oskarżył H. H. (1) o popełnienie przestępstwa z art. 291 § 1 kk polegającego na tym, że pomagał w zbyciu rzeczy uzyskanych w wyniku popełnienia przestępstwa kradzieży z włamaniem, czym wyczerpał znamiona występku z art. 234 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 234 kk wymierza mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

2) na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. B. kwotę 756-zł plus 23% VAT – łącznie kwotę 929,88-zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

3) na zasadzie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciąża Skarb Państwa.

Wyrok powyższy zaskarżony został w całości, na korzyść oskarżonego apelacją jego obrońcy, który sformułował zarzut błędnych ustaleń faktycznych mających wpływ na treść orzeczenia, polegających na uznaniu, iż S. Ł. dopuścił się zarzuczonego mu czynu, chociaż z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby takie ustalenie odpowiadało rzeczywistości.

Skarżący zarzucił nadto „z ostrożności procesowej” – rażąco wysoką i niewspółmierną karę w stosunku do wagi czynu i stopnia zawinienia oskarżonego.

Autor skargi odwoławczej wystąpił zatem o zmianę zapadłego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego lub też poprzez wymierzenie kary łagodniejszej bądź kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania albo o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje.

Apelacja obrońcy okazała się bezzasadna i to w stopniu wręcz oczywistym i jako taka uwzględniona zostać nie mogła.

Sąd orzekający dokonał bowiem prawidłowych ustaleń faktycznych i nie naruszył w żadnym stopniu prawa materialnego ani też procesowego. Nie nasuwało wątpliwości rozstrzygnięcie w przedmiocie sprawstwa i winy S. Ł. oraz kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu. Także wymierzona bezwzględna kara pozbawienia wolności – utrzymana w dolnych granicach ustawowego zagrożenia określonych sankcją przepisu art. 234 kk – za rażąco surową uchodzić nie może.

Sąd Rejonowy nie popełnił przy tym błędu przyjmując negatywną w stosunku do oskarżonego prognozę społeczno-kryminologiczną wykluczającą możliwość sięgnięcia po dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania tejże kary.

Sąd merytoryczny starannie i w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie dowodowe, a wyczerpująco zgromadzony materiał dowodowy poddał następnie wszechstronnej i wnikliwej analizie oraz ocenie wyprowadzając trafne i logiczne wnioski końcowe. Tok rozumowania i sposób wnioskowania Sądu orzekającego przedstawiony w części sprawozdawczej zaskarżonego wyroku jest prawidłowy i zgodny ze wskazaniem wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Nie przekroczono zarazem ram swobodnej oceny dowodów, jak i nie popełniono uchybień tego rodzaju, że mogłyby one spowodować konieczność uchylenia wyroku i przekazania sprawy do rozpoznania ponownego.

Sąd Rejonowy wskazał na jakich oparł się dowodach, dlaczego dał im wiarę oraz należycie wytłumaczył z jakich przyczyn i w jakich fragmentach odmówił wiary wypowiedziom procesowym oskarżonego, w jakich zaś uznał je za wiarygodne.

Sąd Okręgowy nie doszukał się najmniejszych podstaw do odmiennej aniżeli Sąd orzekający oceny przeprowadzonego na rozprawie głównej materiału dowodowego, ani też do podważenia ustaleń faktycznych i ocen prawnych poczynionych w postępowaniu rozpoznawczym. Również pisemne motywy zaskarżonego wyroku w pełni odpowiadają wszelkim wymogom formalnym zakreślonym przez obowiązujące przepisy prawa, co umożliwi kontrolę odwoławczą.

Obrońca ma oczywiście rację podnosząc, iż poszczególne relacje S. Ł., zarówno te które przedstawił w postępowaniu przygotowawczym w sprawie o sygnaturze akt 2 Ds. 153/09, kiedy to wyraźnie i jednoznacznie obciążał on H. H. (1), jak również te pochodzące z rozprawy w sprawie Sądu Rejonowego w Gliwicach – sygn. akt III K 431/09, gdy wyjaśnienia zmienił twierdząc, że wymieniony nie miał świadomości pochodzenia rzeczy, ani też w żaden sposób nie uczestniczył w ich zbyciu – winny były być „traktowane jednakowo” i nie ma podstaw do ich różnicowania. Identycznie, co się tyczyło zeznań Ł. złożonych w charakterze świadka w postępowaniu tegoż Sądu o sygnaturze akt III K 1318/10 (przeciwko H. o czyn z art. 291 § 1 kk – korzystnych dla niego), jak i wyjaśnień zaprezentowanych w przedmiotowej sprawie – ponownie H. H. (1) obciążających.

Racja powyższa mogła jednak dotyczyć tylko i wyłącznie wstępnej fazy procesu oceny zgromadzonego materiału dowodowego, to znaczy punktu jej wyjścia. Dokonanie takowej całościowej oceny, z uwzględnieniem wszystkich innych dowodów, a także zasad prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego musiało nieuchronnie prowadzić do uznania części wypowiedzi procesowych oskarżonego za zgodne z prawdą, zaś pozostałej części za fałszywe, skoro powyższe dwie grupy relacji pozostawały ze sobą w diametralnej sprzeczności. Tę ostatnią zależność dostrzega również skarżący, jednakże wedle Sądu odwoławczego jej rozstrzygnięcie – wbrew pogładowi apelującego – pozostawało w pełni uprawnione.

Sąd I instancji nie popełnił błędu przyznając walor wiarygodności tym fragmentom wyjaśnień i zeznań S. Ł., w których wykluczał on wiedzę H. na temat źródła uzyskania przedmiotów przyniesionych przez oskarżonego do mieszkania, a także jego uczestnictwo w procederze ich zbycia, a odmawiając wiary fragmentom obciążającym „ówczesnego szwagra”. W konsekwencji trafnie uznał pierwsze z nich za odpowiadające prawdzie, a drugie za podane w całkowitej świadomości ich fałszu. Efekt naprowadzonych wyżej ocen i ustaleń prawidłowo doprowadził do wniosku, iż oskarżony wyjaśniając w dniach 9 grudnia 2008 r. i 13 marca 2009 r. fałszywie oskarżył H. H. (2) o popełnienie przestępstwa z art. 291 § 1 kk – działając w krótkim odstępie czasu i w wykonaniu zamiaru powziętego z góry, a zatem zrealizował znamiona występku z art. 234 kk w zw. z art. 12 kk.

Sąd orzekający słusznie wytknął niekonsekwencję i brak logiki w tłumaczeniach S. Ł. powodów, ze względu na które odwołał swe pierwotne – obciążające H. – wyjaśnienia. Gdyby bowiem faktycznie było tak, jak podawał, iż nie chciał, by tenże ponosił odpowiedzialność karną, nic dosłownie nie stało na przeszkodzie, by od samego początku konsekwentnie zaprzeczać jego wiedzy o pochodzeniu skradzionych rzeczy i przyczynieniu się do ich zbycia. Ł. tymczasem, sam będąc wówczas podejrzanym o przestępstwo kradzieży z włamaniem i przyznając się do niego, z całą pewnością był świadomy okoliczności, że obciążając H. ukierunkuje przeciwko niemu postępowanie karne o czyn z art. 291 § 1 kk.

Postawa oskarżonego nie pozostawała tym samym w jakimkolwiek związku z wolą uchronienia H. H. (1) od odpowiedzialności karnej. Nie przekonywało zatem wspomniane tłumaczenie.

S. Ł. wyjaśniając niekorzystnie dla H. nie realizował zarazem – sprzecznie z tezami obrońcy – uprawnienia do obrony. Należy zwrócić uwagę, że w postępowaniu o sygn. akt 2 Ds. 153/09 postawiono mu wyłącznie zarzut przestępstwa z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i do tego czynu szczerze się on przyznawał oraz opisywał jego okoliczności. Podobnie w postępowaniu sądowym (Sąd Rejonowy w Gliwicach – sygn. akt III K 4312/09), w jakiego następstwie został skazany, a wyrok uprawomocnił się.

Nigdy nie zarzucano mu, ani też nie oskarżano o paserstwo, zaś problematyka dotycząca tego rodzaju proceduru stanowiła de facto uboczny element ówczesnych wyjaśnień oskarżonego, nie będący w bezpośrednim związku z postawionym mu zarzutem i nie rzutujący na jego odpowiedzialność za kradzież z włamaniem. Nie sposób zatem powiązać obciążania H. w śledztwie (2 Ds. 153/09) z wykonywaniem prawa do obrony.

Zmiana wersji i ponowne obciążanie H. H. (1) nastąpiło natomiast dopiero w badanej sprawie (tak w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym), gdzie Ł. oskarżono o występki z art. 234 kk w zw. z art. 12 kk. Dopiero tu można było mówić o realizacji prawa do obrony, jednakże zarzut i rozstrzygnięcie odnosił się jedynie do treści wyjaśnień z 9 grudnia 2008 r. i 13 marca 2009 r., czyli składanych w innym postępowaniu.

Z kolei, przekonywały motywy powodujące złożenie pierwotnych, niekorzystnych dla H. wyjaśnień, na które powoływali się obaj – tak wymieniony, jak i oskarżony. Chodziło mianowicie o chęć pogrążenia H. H. (1) w odwecie za złe traktowanie siostry Ł. w okresie, kiedy H. pozostawał z nią w konkubinacie. Wedle oskarżonego tenże znęcał się nad jego siostrą. Równie przekonująco brzmiał także wątek namowy do składania wyjaśnień obciążających H. w wykonaniu wspomnianej siostry i jej aktualnego partnera życiowego – podnoszony w zeznaniach świadka.

Na tle wszystkiego powyższego konsekwencją i stanowczością wyróżniała się natomiast wersja H. H. (1).

Reasumując, nie budziło zastrzeżeń uznanie za niewiarygodne, a wręcz kłamliwe tych wyjaśnień jakie Ł. składał pierwotnie, jak również wyjaśnień przedstawionych w kontrolowanej sprawie, a także ocena, iż w postępowaniu przygotowawczym 2 Ds. 153/09 wyczerpał on znamiona występków z art. 234 kk w zw. z art. 12 kk.

Za powyższymi konstatacjami przemawiały dodatkowo tezy wygłaszane aktualnie, jakoby wówczas przesłuchiwanego, gdy znajdował się pod wpływem alkoholu, mając na uwadze zeznania świadków: S. i B. oraz ustną, uzupełniającą opinię biegłych lekarzy psychiatrów: S. i Z..

Dla odpowiedzialności karnej z art. 234 kk nie ma z kolei znaczenia „powszechne przekonanie oskarżonych i podejrzanych, że mając taką pozycję procesową mogą bezkarnie wyjaśniać nieprawdę”, jak i brak pouczenia, iż „falszywe oskarżenie jest przestępstwem”, co pisze skarżący. Norma art. 234 kk nie zawiera bowiem wymogu podobnego pouczenia jako przesłanki umożliwiającej pociągnięcie sprawcy do odpowiedzialności na gruncie tegoż przepisu.

Autor środka odwoławczego nie ma nadto racji twierdząc jakoby Sąd orzekający nie zajął się problematyką realizacji przez oskarżonego prawa do obrony. Analizy i oceny powyższej kwestii zostały tymczasem przeprowadzone (vide: k-208 verte).

Sąd Rejonowy prawidłowo też ustalił, wskazał i ocenił wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar wymierzonej kary pozbawienia wolności. Odpowiada ona stopniowi zawinienia S. Ł. i adekwatna jest do stopnia szkodliwości społecznej popełnionego przezeń czynu. Wielokrotnie karany i niepoprawny oskarżony nie daje ponadto żadnych gwarancji, iż na przyszłość będzie już przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni kolejnego przestępstwa, zaś kara mimo braku efektywnego wykonania osiągnie swe cele.

Orzeczonej karze osiągnie zatem swe cele zapobiegawcze, wychowawcze i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Mając to wszystko na uwadze i uznając zaskarżony wyrok za trafny Sąd Okręgowy utrzymał go w mocy.

O należnościach obrońcy z urzędu i o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono jak w pkt 2 i 3 wyroku niniejszego.